

Sygnatura akt IX Cupr 1110/13

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 29-10-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Sudnik-Hryniewicz

Protokolant: Agnieszka Senkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29-10-2014 r. we W.

sprawy z powództwa (...)

przeciwko J. W.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygnatura akt IX Cupr 1110/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) wniosła o zasądzenie od pozwanego J. W. kwoty 7.926,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Strona powodowa zażądała również zwrotu kosztów procesu oraz wniosła o rozpoznanie sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu powyższego żądania strona powodowa podniosła, że zobowiązanie pozwanego wynika z umowy bankowej zawartej w dniu 13 grudnia 2000 r. przez pozwanego z (...) S.A. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, w związku z czym niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie. Pozwany został wezwany do zapłaty zaległej kwoty. Jednak pomimo wezwania do dobrowolnego zaspokojenia wymagalnego roszczenia, pozwany w oznaczonym terminie nie spełnił dochodzonego świadczenia. Strona powodowa wskazała, że dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na pozwanym jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym. Wyciąg ten precyzuje źródło i rodzaj wierzytelności wraz z potwierdzeniem faktu dokonanej cesji.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i przekazał rozpoznanie sprawy tut. Sądowi.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, ani nie składał wyjaśnień ustnie lub pisemnie, nie stawiał się na rozprawę, nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy w jego nieobecności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 kwietnia 2013 r. B. G. działająca w imieniu strony powodowej Prokury (...) złożyła oświadczenie, z którego wynika, że w dniu 2 czerwca 2009 r. (...) nabyła od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wierzytelność wobec pozwanego J. W. wynikającą z zawartej umowy rachunku bankowego w dniu 13 grudnia 2000 r. Kwota zadłużenia na dzień wystawienia wyciągu wynosiła 7.926,84 zł w tym należność główna w kwocie 2 056,56 zł, odsetki w kwocie 5.870,28 zł.

Dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) z dnia 16 kwietnia 2013 r., k. 12

W dniu 26 maja 2009 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. w W. a stroną powodową Prokura (...) zawarta została umowa sprzedaży wierzytelności. Na podstawie umowy zbywca sprzedał a nabywca kupił wierzytelności wraz z zabezpieczeniami wymienione w załączniku nr 1 do umowy i wszelkie inne prawa z wierzytelnościami i zabezpieczeniami związane, w tym roszczenia o zaległe odsetki, koszty i kary.

Dowód: wyciąg z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 26 maja 2009 r., k. 13-20

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny – § 1. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa – § 2.

W toku niniejszego procesu pozwany zachował postawę całkowicie bierną. Nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawiał się także na rozprawie. W przedmiotowej sprawie spełnione zostały w/w przesłanki z art. 339 § 1 k.p.c. do wydania wyroku zaocznego.

Jednocześnie jednak, w ocenie Sądu, nie wystąpiły przesłanki pozytywne z art. 339 § 2 k.p.c. Należy wskazać, że niezależnie od wynikającego z przytoczonego wyżej domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I CKU 115/97).

Zawarte w pozwie twierdzenia budziły poważne wątpliwości Sądu, wobec czego uznał on za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody, i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała legitymacji czynnej w niniejszej sprawie. Należy zauważyć, że strona powodowa wywodziła swoje roszczenie przeciwko pozwanemu J. W. z zawartej z (...) S.A. umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 26 maja 2009 r. Przedmiotowa umowa, a w zasadzie sporządzony z niej wyciąg – wskazuje tylko, że jej przedmiotem jest bliżej nieokreślony pakiet wierzytelności, szczegółowo wymieniony w załączniku nr 1 do umowy cesji wraz z wszelkimi przynależnymi do wierzytelności prawami. Takiego zaś załącznika strona powodowa nie przedstawiła. Budzi zatem wątpliwości to, czy strona powodowa rzeczywiście nabyła wierzytelność względem pozwanego, a okoliczność ta nie została zgodnie ze spoczywającym na niej ciężarem dowodu przez stronę powodową wykazana. Wskazać też przy okazji należy, że Sąd oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z pozbawionych treści stron umowy z uwagi na brak ich jakiegokolwiek waloru dowodowego, nie można bowiem pustą kartą papieru dowodzić treści umowy, jak tego chciała strona powodowa.

Strona powodowa jako dowód w sprawie przedłożyła także wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego wystawiony na podstawie art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych. W ocenie Sądu dokument ten wobec okoliczności, że jest dokumentem prywatnym, w myśl przepisu art. 245 k.p.c. stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, a tym samym nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia. Zgodnie bowiem z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. (sygn. P1/10, Dz.U. z 25/07/2011 r. Nr 152, poz.900) art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny nie znalazł konstytucyjnie wartościowego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy dowodowej dokumentów urzędowych ze względu na poszanowanie jednej z kluczowych zasad prawa procesowego – zasady równości stron. Analiza cech charakterystycznych funduszu sekurytyzacyjnego doprowadziła Trybunał Konstytucyjny także do wniosku, że nadanie szczególnej mocy prawnej jego dokumentom powodowało sytuację, którą można było określić jako swoistą pułapkę na stronę pozwaną o zapłatę wierzytelności nabytej przez taki fundusz. Wskazać należy, że konsekwencją powyższego była wprowadzona z dniem 20 lipca 2013 r. zmiana przepisu art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych polegająca na dodaniu ust. 2, zgodnie z którym moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

W konsekwencji powyższego wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego należy traktować jako dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności oraz z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Jednakże z dowodem tym zatem, jako dokumentem prywatnym, nie wiąże się domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (por. wyrok SN z dnia 2 października 2000 r., I CKN 804/98). O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga Sąd według ogólnych zasad oceny dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie, jak w wypadku innych dowodów, Sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

Zaznaczyć należy, że poza powyższym wyciągiem, strona powodowa nie przedłożyła umowy bankowej zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Bank (...) S.A., od którego strona powodowa nabyła wierzytelność, co rodzi wątpliwość czy wierzytelność, jaką wg jej twierdzeń miała nabyć w ogóle istniała. Nie sposób wobec braku jakichkolwiek innych dowodów uznać, że strona powodowa jest legitymowana czynnie oraz, że wykazała istnienie i wysokość dochodzonej wierzytelności. W ocenie Sądu przedstawiony wyciąg stanowi jedynie dowód złożenia oświadczenia woli o określonej nim treści osoby na nim podpisanej.

Sąd oddalił też wniosek dowodowy z wezwania do zapłaty, jeśli tak w ogóle ze względu na treść można je nazwać. W ocenie Sądu z uwagi na wygląd wydruku (zwłaszcza pieczęci imiennej i podpisu) oraz brak jego poświadczenia za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika (który poświadczył za zgodność z oryginałem inne przedłożone wraz z pozwem dokumenty) brak jest uzasadnionych podstaw do uznania, że taki dokument (w rozumieniu przepisów procedury cywilnej- tj. dokument podpisany) w rzeczywistości istnieje. Wygląd pieczęci i podpisu wskazuje, że podpis na zawiadomieniu został naniesiony mechanicznie (nie własnoręcznie), co wobec zamkniętego katalogu dokumentów, jakie mogą zostać sporządzone w ten sposób, nakazuje uznać, że nie stanowi on dokumentu w rozumieniu przepisów procedury cywilnej. Zgodnie zaś z utrwalonym i powszechnym w tym zakresie poglądem judykatury (por. wyroki Sądu Najwyższego z 29.04.2009 r., II CSK 557/08, LEX 584200 i z 6.11.2002 r., I CKN 1280/00, LEX 78358, uchwała Sądu Najwyższego z 29.03.1994 r., III CZP 37/97, LEX 4066,), który Sąd orzekający podziela, uznanie tego wydruku jako dowód innego rodzaju, stanowiłoby nieuprawnione obejście przepisów o dowodach z dokumentów, wobec czego ten wniosek dowodowy podlegał oddaleniu.

Wskazać także należy, że w jego treści przypomina się o istnieniu długu i informuje, że jego spłata spowoduje odstąpienie od czynności windykacyjnych. Nie ma w nim mowy, wbrew twierdzeniu strony powodowej, o wzywaniu do spełnienia świadczenia.

Abstrahując od powyższego wskazać należy, że wydruk „wezwania” miał pochodzić od podmiotu reprezentującego stronę powodową, a więc od niej samej. W tym zakresie, jeśli więc nawet uznać, że wydruk ten stanowi dowód w sprawie, to mógłby on jako dokument prywatny, w myśl wyżej wskazanego przepisu art. 245 k.p.c. świadczyć jedynie o tym, że osoba pod nim podpisana złożyła oświadczenie woli w nim ujęte (bądź się z nim zgadza), nie zaś, że strona powodowa nabyła skutecznie konkretną (co do podstawy i wysokości) wierzytelność wobec pozwanego. Nadto wskazać należy, że strona powodowa nie wykazała, że został on (nawet w tym kształcie) do pozwanego wysłany.

Konkludując, należy stwierdzić, iż strona powodowa w świetle przytoczonych okoliczności nie wykazała swej legitymacji czynnej w niniejszym postępowaniu. Legitymacja procesowa bowiem to uprawnienie wypływające z prawa materialnego (konkretnego stosunku prawnego) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi (tak H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wyd. 4 LexisNexis 2009, s. 126). Podkreślenia jeszcze wymaga, że Sąd zobowiązany jest oceniać istnienie legitymacji procesowej z urzędu, orzekając co do istoty sprawy.

Nieistnienie natomiast legitymacji procesowej prowadzi do oddalenia powództwa, o czym orzeczono, jak w sentencji wyroku.